

Oświadczenia.

Poseł Adam Gawęda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska po raz pierwszy wygrała z Komisją Europejską spór o limit emisji dwutlenku węgla na lata 2008-2012. W roku 2007 rząd premiera Jarosława Kaczyńskiego poprzez ministra prof. Jana Szyszkę złożył skargę na zbyt niskie limity emisji dwutlenku węgla w latach 2008-2012 przyznane przez Komisję Europejską. Polska wniosowała o możliwość emisji do atmosfery 284 mln ton CO₂, spełniając procedury i dopełniając wszelkich formalności. Komisja Europejska zdaniem unijnego sądu pierwszej instancji w Luksemburgu ograniczyła polskim firmom prawo do emisji dwutlenku węgla, nadużywając przez to swoich kompetencji, i wyznaczyła limit do 208,5 mln ton. Komisja Europejska naruszyła przez to procedury przyznawania limitu, a ponadto podważyła dane dotyczące tempa wzrostu polskiego PKB. Różnica w przedziałach określana według obecnych wycen uprawnień kształtuje się na poziomie ok. 1 mld euro.

Ograniczenia dotyczą polskich firm, głównie elektrowni i lokalnych elektrociepłowni, które muszą nabywać dodatkowe uprawnienia do emisji dwutlenku węgla na giełdach. Polska energetyka oparta głównie na węglu emituje duże ilości CO₂. To bardzo duży sukces rządu Prawa i Sprawiedliwości, który wprost przełoży się na to, że Polacy nie będą musieli więcej płacić za energię. Teraz wymagać będziemy od rządu Donalda Tuska przygotowania nowego planu zgodnego z dyrektywą europejską o emisji gazów cieplarnianych i bronić tego stanowiska być może przed sądem wyższej instancji, oczywiście w przypadku odwołania się Komisji Europejskiej od tego wyroku. To korzystne rozwiązanie nie tylko dla sektora energetycznego, dla polskich firm i odbiorców, ale również dla kopalni przeżywających trudny okres. Polskie górnictwo nie raz pokazało, że nawet w najtrudniejszych latach restrukturyzacji i transformacji gospodarczej potrafiło się skutecznie obronić.

Dzisiaj mówi się często o koniecznej prywatyzacji spółek węglowych, ale tak naprawdę rząd Platformy Obywatelskiej, nie posiadając koncepcji ani strategii dotyczącej funkcjonowania przedsiębiorstw górniczych, proponuje sprzedaż kopalni. To złe i bardzo niekorzystne rozwiązania. Można przecież skorzystać z opracowanych i przyjętych już w roku 2007 kierunków rozwoju górnictwa węgla kamiennego i strategii funkcjonowania tego sektora na lata 2007-2015. Główne założenia przyjęte przez rząd Prawa i Sprawiedliwości obejmowały, po pierwsze, udzielenie pomocy finansowej spółkom węglowym na tzw. inwestycje początkowe, czyli na udostępnienie nowych pól eksploatacyjnych o mniejszych zagrożeniach.

Po drugie, dokapitalizowanie tych spółek poprzez ich wejście na giełdę przy jednoczesnym zachowaniu pakietu kontrolnego w rękach Skarbu Państwa oraz umożliwienie wykupu akcji pracownikom tych przedsiębiorstw, i po trzecie, poprawę bezpieczeństwa w zakładach wydobywających węgiel kamienny poprzez przeglądy systemów bezpieczeństwa oraz konieczny wzrost inwestycji w nowoczesne urządzenia sygnalizacyjno-ostrzegawcze. Wierzę, że ta tragedia w kopalni Wujek-Śląsk skłoni obecny rząd do podjęcia skutecznych działań, często przez nas sygnalizowanych i wnioskowanych, zmierzających do udzielenia wsparcia finansowego pozwalającego utrzymać potencjał wydobywczy na obecnym poziomie, a nade wszystko bezpiecznie fedrować w śląskich kopalniach.

W obliczu tragedii, która miała miejsce w kopalni Wujek-Śląsk, składam wyrazy szczerego współczucia i kondolencje rodzinom, przyjaciółom i kolegom zmarłych górników. "Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach i pamięci żywych". Dlatego głęboko wierzę, że pamięć o zmarłych pozostanie w sercach osób, które ich znały, jak również nas wszystkich. Górnikom rannym z powodu wybuchu metanu życzę potrzebnej siły i szybkiego powrotu do zdrowia. Łączę się w żalu i smutku, głęboko poruszony tą tragedią. Dziękuję bardzo.